

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 19.06 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Stefanę, Annę, Władysława, Romana Zygałdów, Władysławę, Franciszka Pietszczyków, Stanisława Kruka, Andżelę Sołoduchno i Bogdana Kwietnia

19⁰⁰ + ks. Waława Smolarczyka (14 r. śm.), ks. Jana Pragnałego (6 r. śm.)

Wtorek 20.06 Dzień Powszedni - REL. BŁ. WŁADYSŁAW BUKOWIŃSKI

18⁰⁰ + Anielę Śmietaną zam. chrześnica Mirosława z r.

19⁰⁰ z okazji 30 r. ślubu Mirosława i Bożeny Łukasiewiczów zam. mama Danuta

Środa 21.06 św. Alojzego Gonzagi (wsp.) - RELIKWIE

18⁰⁰ 1) + Annę, Stanisława, Mieczysława Wojcieszynskich i Sabinę Król 2) + Stefana, Janinę i Józefa Gubałów, Edwarda Śmietaną, Reginę i Stanisława Stachurów, Władysławę, Mieczysława i Adama Stępnów 3) + Jana i Magdalenę Nosek i o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stefanii 4) + Władysława Szałasa, Janinę Lisowską i Irwina Lichniaka, Kazimierę, Józefa Prokopów 5) + Marlenę Metrykę od cioci Doroty z r. 6) + Stanisława Czwartosa od mieszkańców Podwoła 7) + Jana, Stefanę, Czesława Skarbka i Adama Frankowicza zam. r. 8) + Mieczysława Zawadzkiego zam. Józef Gałka 9) + Stanisława i Reginę Stachurów zam. Salomonowa 10) + Stanisława Łużyńskiego (20 r. śm.) i zm. z r. Łużyńskich, Krążków i Jakubczyków 11) + Aleksandra Dziewięckiego od córki Anny z r. 12) Do Serca Pana Jezusa i Matki Bożej o zdrowie i Boże błogosławieństwo z racji imienin i w 92 r. ur. dla Janiny 13) + Bartosza Dziewięckiego z int. rodziców 14) + Urszulę Prejs (3 r. śm.) i Dariusza Kowalskiego

19⁰⁰ + Franciszka (r. śm.) i Janinę Kołek

Czwartek 22.06 Dzień Powszedni

9⁰⁰ z racji zakończenia roku szkolnego w Kowali i Brzezinach

18⁰⁰ + Teodozję (3 r. śm.), Jana i Irenę Stachurów

19⁰⁰ + Genowefę, Stefana Gorzałów, Irenę, Kazimierza Chłopków

Piątek 23.06 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Wiesława Januszka zam. dzieci

19⁰⁰ + Edwarda Brzozę z int. córki Jolanty z r.

Sobota 24.06 Uroczystość narodzenia św. Jana Chrzciciela

16⁰⁰ Ślub: Stanisław Engel i Ewa Rabiej

18⁰⁰ + Edwarda, Władysława Nowaków

19⁰⁰ + Władysława Łużyńskiego

Niedziela 25.06 XII Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Mariannę i Władysława Domagałów z int. syna Zdzisława z r.

10⁰⁰ za Parafię

12⁰⁰ 1) Chrzest: Michalina Jagoda Kubicka

2) W 18 r. ur. Wojciecha Kozaka w podziękowaniu za dar życia i z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej zam. rodzice i bracia

16⁰⁰ W 18 r. ur. Sylwii o Boże błogosławieństwo w dorosłym życiu z int. rodziców, siostry i babci

Extra...

* 18.06.1260 – Tczew uzyskał prawa miejskie.

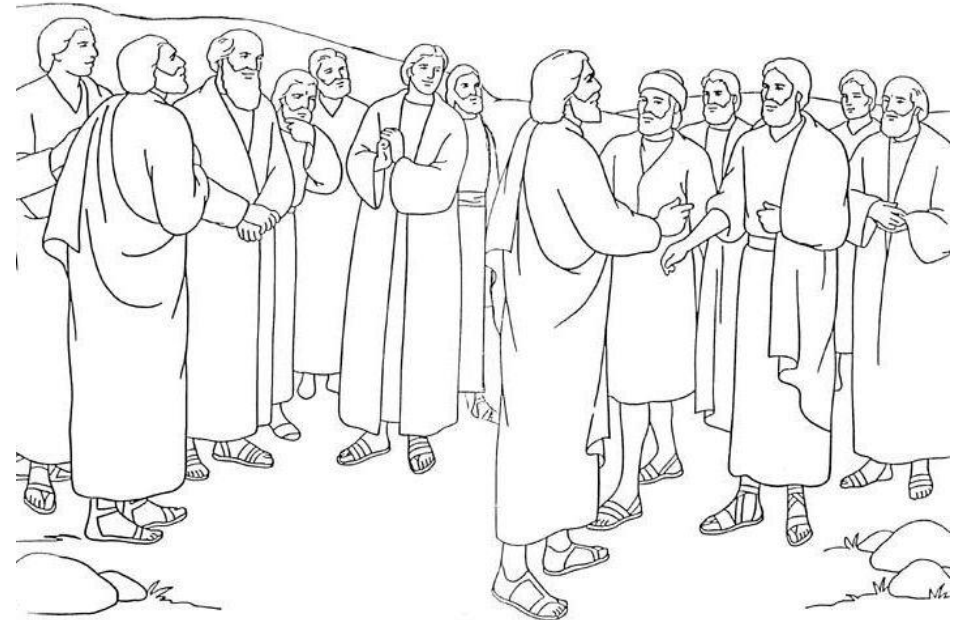
PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



Niedziela Zwykła

18 czerwca 2023r. Nr 28 (760)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Wj 19, 2-6a / Rz 5, 6-11 Ewangelia: Mt 9, 36 – 10, 8

Jezus, widząc tłumy, litował się nad nimi, bo byli znęcani i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo». Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy – Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus i dał im takie wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głosście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie».

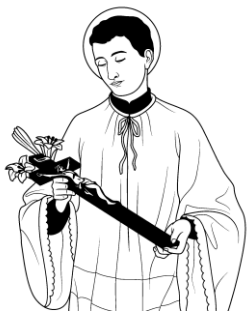
Pan Jezus powołał Dwunastu

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Ogłoszenia parafialne...

• Dzisiaj z racji poświęcenia pól, modlitwa i Msza św. przy (lub w) kaplicy w Nidzie o godz. 14 00.



- W tym tygodniu obchodzimy:
 - we wtorek wspomnienie bł. Władysława Bukowińskiego, kapłana. Msza św. z relikwiami.
 - w środę św. Alojzego Gonzagi, zakonnika, Msza św. z relikwiami.
 - w sobotę Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela,
- Zbliża się czas wakacji. Zapraszamy dzieci do podsumowania dokonań i osiągnięć również w dziedzinie moralnej, które nazywamy rachunkiem sumienia. Proszę o przystąpienie do spowiedzi w środę od godz. 17 00.
- Msza św. dziękczynna na zakończenie roku szkolnego będzie sprawowana dla Szkół Podstawowych w czwartek

o godz. 9 00. Zapraszamy dzieci, młodzież, rodziców, dyrekcję, nauczycieli, katechetów, wychowawców. Będziemy także prosili Boga o dobre i bezpieczne wakacje.

• W piątek rozpoczynamy nowennę przed wprowadzeniem relikwii św. Benedykta Józefa Labre, które odbędzie się 2 lipca. Jest możliwość ufundowania relikwiarza.

• W piątek 23 czerwca obchodzimy Dzień Ojca. Niech nie zabraknie wdzięcznej pamięci o naszych tatach, tych żyjących i tych, których Pan Bóg powołał już do siebie.

• Przygotowanie przed chrztem w sobotę po Mszy św. o godz. 19 00.

• Z Brzezin z ul. Podlesie nikt nie przybył do sprzątnięcia kościoła. W związku z tym na następną sobotę poproszę kolejne 5 rodzin z ul. Podlesie od drogi na Kowale. Pragnę podziękować Pani, która pomogła mi posprzątać kościół.

Nowenna do św. Benedykta Józefa Labre

Boże, któryś świętego Benedykta Józefa Labre, Wyznawcę Twojego, przez ćwiczenie się w pokorze i zamiłowanie ubóstwa, z sobą najściślej zjednoczył, daj nam za jego zasługami, abyśmy gardzili tym, co ziemskie, a zawsze to co niebieskie miłowali. Amen.

Święty Benedykcie Józefie Labre.... Królowo Wszystkich Świętych....

W poszukiwaniu...

Jedną z rzeczy, której nauczał Jezus, a dalej uczy Kościół jest stosunek nasz względem drugiego człowieka. Podobnie jest z cywilizacją od dzikiego zachowania, w którym wszystko można i wygrywa silniejszy, wylaniają się pewne zasady społeczne, które kształtują etykietę dobrego zachowania. Kiedyś byśmy powiedzieli po prostu dobre maniere czy klasa, które można mieć albo nie. Ostatnio rzucił mi się w oczy artykuł, że pewien polski muzyk będzie miał proces sądowy o zdeptanie obrazu Najświętszej Maryi Panny. Kiedyś zasłynął też z podarcia Biblii na koncercie. Kilka lat temu tego muzyka dopadła choroba, czuwała przy nim z oddaniem jego kobieta w trudnym czasie chemioterapii. Po wyzdrowieniu jednak nie stworzyli pięknego związku, ponieważ stwierdził, że zwiąże się z inną kobietą lepszą piękniejszą itd.... Jego zachowanie chciałbym zestawić z innym. Pod kościołem jednej z parafii raz w tygodniu ciężko jest zaparkować. Przyjeżdża wtedy dużo aut różnych, niektóre całkiem niezłe. To ludzie, których wielu chciało podeptać, dla wielu nadawali się tylko do rozerwania, wielu chciało by ich wyeliminować z życia publicznego. Żyli na dnie ludzkiej egzystencji, pili, często nie mieli domów. Ale powstał jak ufają podniósł ich Jezus to on wyciągnął do nich rękę dlatego dzisiaj w swoim nowym życiu przyjeżdżają do parafii aby się spotkać, wspólnie pomodlić, budować dobre relacje między ludźmi i wyciągać kolejnych ludzi z pogubienia własnego życia. Tego świat u nas nigdy nie doceni a i nie nasza rola szukać w świecie oklasków bo nasze zachowanie nie bierze się z reguł tego świata. Bez względu na to czy naszym życiem będzie kierować duchowość, maniere czy brak klasy - po naszym życiu zostawimy owoce chodź nie wszystkie będą dobre słodkie i soczyste do nas należy wybór jakie owoce wydajemy. /KK/

Boży człowiek... - bł. Tomasz Woodhouse (19 czerwca)

O młodości Tomasza Woodhouse'a niczego właściwie nie wiemy. Urodził się ok. 1535 r. w hrabstwie Lincolnshire w Anglii. W 1558 r. został kapłanem i objął maleńką parafię w hrabstwie Lincolnshire. Gdy po śmierci Marii Tudor na tron wstąpiła Elżbieta I, schronił się w Walii i przyjął stanowisko preceptora u pewnego szlachcica. Po wprowadzeniu przez królową zakazu sprawowania Mszy św. według kanonu katolickiego nadal ją odprawiał, gdzie tylko mógł. W dniu 14 lipca 1561 r. został aresztowany. Dwanaście lat przesiedział w więzieniach. W sławnym więzieniu na Fleet-Street cieszył się pewną swobodą, którą wykorzystywał dla duszpasterzowania i jednania odstępców z Kościołem. Udało mu się także wysłać list do Paryża z prośbą o przyjęcie do Towarzystwa Jezusowego, mimo że jezuita nie byli jeszcze wtedy obecni na Wyspach. Pozytywna odpowiedź dotarła doń w samą porę. Gdy zgłosił się, aby na szafocie zastąpić bł. Jana Storeya, którego skazano na śmierć, jego prośbę odrzucono. Jan Storey został stracony w 1571 r. W listopadzie 1572 r. Tomasz skierował do Wiliama Cecila Burghleya memoriał, w którym utrzymywał, że królowa powinna się poddać orzeczeniem papieskim, bo na skutek nieposłuszeństwa została słusznie zdeponowana. Sprowadzono go przed oblicze dostojnika, a w kwietniu następnego roku wytoczono mu sprawę o zdradę stanu. Zginął przez powieszenie, wypatroszenie i ćwiartowanie 19 czerwca 1573 r. Wraz z pięćdziesięcioma trzema innymi męczennikami angielskimi beatyfikował go w roku 1886 Leon XIII.

Zamyśl się...

„Życie to coś więcej niż pieniądze, popatrz na historię, nikt nie pamięta bogatych ludzi, spójrz na tych wszystkich goniących za pieniędzmi od rana do wieczora, spójrz na Sołowowa myślisz, że historia będzie o nich pamiętać?” /Rafał Zaorski/

Uśmiech

Po powrocie z akcji gaszenia pożaru, Komendant pisze raport:

"Zgasiliśmy pożar w oborze. Nie spłonęła żadna krowa, utonęło dziesięć."

Coś dla ducha...

„Pierwszy kwiat”

W pewnej wsi położonej w górach, panuje bardzo ładny zwyczaj. Na wiosnę odbywają się zawody, w których uczestniczą wszyscy mieszkańcy. Każdy stara się znaleźć pierwszy kwiat wiosenny. Ten, kto najszybciej go znajdzie i zerwie, zostanie uznany za zwycięzcę i dobrze mu się wiedzie przez cały rok. Wszyscy zapałem biorą więc udział w tych zawodach, i młodzi, i starzy. Któregoś roku na początku wiosny, gdy śnieg zaczynał topnieć i ukazywały się połacie wilgotnej ziemi, wszyscy mieszkańcy wioski wybrali się na poszukiwanie pierwszego wiosennego kwiatka. Całymi godzinami szukali wysoko w górach i w dolinach i na stokach gór, ale nie znaleźli go. Już mieli zaniechać poszukiwań, gdy posłyszeli okrzyk:

- Jest tutaj! Znalazłem go!

Był to głos dziecka. Mężczyźni, kobiety i dzieci pobiegli w stronę, skąd dochodził głos, a dziecko, które znalazło pierwszy kwiat klaskało w ręce i skakało z radości. Kwiatek rozwinął się wśród skał. Kilka metrów poniżej krawędzi stromego urwiska. Dziecko pokazywało go wyciągniętą rączką, ale nie mogło go dosięgnąć, gdyż bało się otwartej czeluści jaru. Za wszelką cenę chciało jednak mieć ten kwiatek. Pragnęło zwyciężyć w zawodach i zdobyć powodzenie. Wszyscy chcieli mu pomóc. Pięciu silnych mężczyzn przyniosło sznur. Postanowili obwiązać dziecko sznurem i opuścić je w dół, aby mogło zerwać kwiatek. Ale dziecko bało się. Bało się przepaści, bało się, że lina się zerwie.

- Nie, nie – płakało - Boję się!

Pokazano mu więc jeszcze mocniejszą linię, którą miało trzymać nie pięciu, ale piętnastu silnych mężczyzn. Wszyscy dodawali małemu otuchy. Nagle dziecko przestało płakać. Rączką otarło sobie łzy. Wszyscy zamilkli, by posłuchać, co małe postanowił.

- Dobrze – powiedział. - Zgadzam się, jeżeli to mój tatuś będzie trzymał sznur!

Oto przesłanie Jezusa: „Nie bój się, Ojciec trzyma sznur twojego życia”. /Bruno Ferrero/